

wpoznaniu.pl

NR 162 | 9-12.04.2026 | Redaktor wydania: Artur Adamczak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?

s. 10

Boiska do „meksykańskiego tenisa” otwarte

s. 11



FOT. M. MELANOWICZ

Mury pną się do góry, a te stare... całkiem jare

s. 6

10 milionów do wydania. W planach basen i dom kultury

Strzeszyn wygrał 10 milionów złotych w miejskim konkursie meldunkowym i teraz decyduje, na co przeznaczyć rekordową kwotę. W grze są konkretne inwestycje, od budowy basenu, przez dom kultury, po modernizację dróg i nowe tereny zielone.

s. 2

Cisza nocna na lotnisku Ławica

Port Lotniczy Poznań-Ławica wprowadzi nowe zasady ograniczające ruch lotniczy w środku nocy. Od 25 października 2026 roku na poznańskim lotnisku zacznie obowiązywać tzw. „core night”, czyli okres ciszy nocnej między godz. 1:00 a 5:00. W tych godzinach nie będzie można planować żadnych rozkładowych startów ani lądowań samolotów.

s. 5

Uwaga kierowcy. Remont Serbskiej. Będą korki i zwiężenia

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTAJ
NA STRONIE WWW.WPOZNANIU.PL



REKLAMA



PAN NAPRAWI • PAN WNIESIE

Wykończenia wnętrz i kompleksowe
remonty w Poznaniu i okolicy

Zadzwoń: **600 600 605** i zapytaj o ofertę specjalną

www.pan-naprawi.pl

Nasza
dzielnica

10 milionów do wydania. W planach basen i dom kultury



Strzeszyn zdobył aż 10 milionów złotych w międzyosiedlowym konkursie

FOT. WPOZNANIU.PL

Strzeszyn wygrał 10 milionów złotych w miejskim konkursie meldunkowym i teraz decyduje, na co przeznaczyć rekordową kwotę. W grze są konkretne inwestycje, od budowy basenu, przez dom kultury, po modernizację dróg i nowe tereny zielone.

Dzięki mieszkańcom, którzy zameldowali się na Strzeszynie w 2025 roku, osiedle zdobyło aż 10 milionów złotych

w konkursie meldunkowym organizowanym przez Miasto Poznań. Teraz przed radą osiedla stoi ważne zadanie, aby jak najlepiej wykorzystać te środki.

Jak podkreślają przedstawiciele Strzeszyna, decyzja nie jest łatwa. Potrzeby są duże, szczególnie w zakresie infrastruktury drogowej. Choć w ostatnich latach powstały m.in. wiadukty poprawiające bezpieczeństwo oraz ronda na ulicy Koszalińskiej, a w planach jest

budowa ul. Literackiej, to wciąż wiele lokalnych dróg wymaga inwestycji. Jednocześnie ich realizacja pochłoniełaby znaczną część budżetu, dlatego osiedle konsekwentnie stawia na finansowanie dróg zbiorczych, a nie osiedlowych.

Jednym z priorytetów jest modernizacja odcinka ul. Homera, między Szkołą Podstawową nr 1 a cementownią. Obecnie to prowizoryczna droga z płyt, która wymaga dostosowania zarówno

dla kierowców, jak i rowerzystów. Środki z konkursu mają pozwolić na rozpoczęcie procesu projektowania tej inwestycji.

Drugim ważnym kierunkiem są tereny zielone i rekreacyjne. W planach jest przeznaczenie około pół miliona złotych na zagospodarowanie przestrzeni wzdłuż ul. Literackiej od Aldiego do Alei Demokracji. Ma tam powstać nowy teren spacerowy, który zmieni zaniedbaną część pasa drogowego.

Od lat mieszkańcy zgłaszają również potrzebę stworzenia domu kultury. Po uruchomieniu filii Biblioteki Raczyńskich to kolejny krok w stronę rozwoju oferty kulturalnej na osiedlu. Rada chce przeznaczyć na ten cel milion złotych z wygranej, a brakujące środki, około 2 milionów, uzupełnić z budżetu osiedla w kolejnych latach.

Największą inwestycją może być jednak budowa krytego basenu. To temat, który wracał w rozmowach mieszkańców od dawna, ale dotąd brakowało pieniędzy. Teraz, dzięki wygranej, pojawiła się realna szansa na realizację projektu. Na ten cel planowane jest przeznaczenie aż 8 milionów złotych.

W sumie osiedle wskazuje cztery główne kierunki wydatków: budowę basenu, stworzenie domu kultury, rozwój terenów zielonych oraz modernizację ul. Homera. Jak podkreślają przedstawiciele rady, celem jest takie rozdysponowanie środków, aby służyły jak największej liczbie mieszkańców przez wiele lat.

Erwin Nowak ■

Aquanet rozbuduje sieć kanalizacyjną

Poznań i okoliczne gminy zyskają kolejne dotacje na inwestycje w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną dzięki wsparciu z Unii Europejskiej. Środki pozwolą rozbudować sieć i ograniczyć zanieczyszczenia, wzmacniając jednocześnie ochronę środowiska oraz rozwój usług komunalnych.

Ponad 34,5 mln zł dofinansowania z programu Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko trafi do spółki Aquanet. To dotacja na rozwój sieci wodno-kanalizacyjnej w Poznaniu i okolicznych gminach. Dzięki inwestycji mieszkańcy Lubonia, Czerwonaka, Kórnik, Mosiny i Murowanej Gośliny zyskają dostęp do nowoczesnej kanalizacji sanitarnej.

Projekt zakłada budowę 15 kilometrów sieci, co umożliwi przyłączenie około 1500 osób oraz likwidację szamb. Zmodernizowany został także kolektor ogólnospławny przy ulicy Św. Wawrzyńca. Umowę podpisano 2 kwietnia, w obecności przedstawicieli rządu i instytucji finansujących.

– Umowa, warta niemal 35 milionów złotych, potwierdza, że jest to jeden z priorytetów rządu. Jeśli chcemy mieć w Polsce zdrową żywność, wolną



Projekt zakłada budowę 15 kilometrów sieci kanalizacyjnej

FOT. ZDJĘCIE POGŁĄDOWE AQUANET

od zanieczyszczeń, a w jeziorach i rzekach utrzymywać wodę pierwszej klasy czystości, pierwszym krokiem musi być skuteczna eliminacja zanieczyszczeń z otoczenia. Właśnie dlatego rozwój nowoczesnej i sprawnej gospodarki

wodno-ściekowej pozostaje jednym z kluczowych kierunków działań rządu – mówiła minister Paulina Hennig-Kloska podczas podpisania umowy.

To kolejne wsparcie dla inwestycji realizowanych przez Aquanet. W ubie-

głym roku spółka pozyskała ponad 200 mln zł na modernizację infrastruktury. Spółka informuje, że łączna wartość odebranych unijnych środków przekroczyła już 1,15 mld złotych.

Franciszek Bryska ■



Strefa mieszkańca

Trwa kompleksowa renowacja Domu Tramwajarza na Jeźycach. Prace obejmują odnowienie elewacji i historycznych wnętrz, a także przywrócenie pierwotnego układu budynku. Inwestycja finansowana jest z budżetu Miasta Poznania i prowadzona pod nadzorem Miejskiego Konserwatora Zabytków.

Roboty koncentrują się m.in. na reprezentacyjnych pomieszczeniach. Usunięto wtórne warstwy farby, odsłaniając historyczną kolorystykę. Odtwarzane są także detale wykończeniowe zgodne

z pierwotną koncepcją architektoniczną.

Modernizacja obejmuje również zmiany w układzie wnętrza – usunięto późniejsze przemurowania, przywracając pierwotną strukturę budynku. Ważnym elementem inwestycji jest poprawa dostępności – od strony podwórza powstaje przeszklony szyb windy dla osób z niepełnosprawnością ruchową.

Dom Tramwajarza, wybudowany w latach 1925–1927, od początku pełnił funkcję ośrodka życia społecznego i kulturalnego. Po zakończeniu prac ponownie będzie służył mieszkańcom.



MATERIAŁ PARTNERA

Przetarg na kolejne prace przy Drodze Dębińskiej

Na terenie przy ul. Droga Dębińska 12 na Wildzie rozwija się baza sportowa. Spółka Poznańskie Inwestycje Miejskie ogłosiła przetarg, którego celem jest wyłonienie wykonawcy remontu boiska piłkarskiego wraz z niezbędną infrastrukturą.

W pierwszej kolejności wyłoniony wykonawca zajmie się tym, co pod nim, czyli systemami nawadniania i ogrzewania murawy. Dzięki tej inwestycji mecze piłki nożnej będą rozgrywane na komfortowej i wysokiej jakości nawierzchni, zgodnej z obecnymi standardami.

Poza remontem głównego boiska piłkarskiego z wymianą sieci podziemnych oraz wyposażenia, w zakres inwestycji wchodzi też budowa zbiorników podziemnych z przyłączem do kanalizacji.

Wyłoniony wykonawca w ramach prac na terenie boiska będzie odpowiadał także za dostosowanie i automatyzację węzła cieplnego oraz remont przyłącza wodociągowego. Zajmie się robotami w zakresie instalacji drenażu boiska oraz nawadniania murawy wraz z systemem zasilania i sterowania. Wykona także nową podbudowę i nawierzchnię z trawy naturalnej oraz wymieni słupy

pod kamery.

Prace prowadzone będą również poza boiskiem, z mniejszym wpływem na rozgrywki. Wśród nich jest budowa zbiorników retencyjnych podłączonych do kanalizacji, a także pozostałej in-

frastruktury podziemnej i naziemnej. Wymienione zostaną również ławki rezerwowych.

To kolejna inwestycja unowocześniająca główne boisko. W 2020 r. rozświetliły je nowe jupitery – wówczas stanęły wtedy

cztery wieże oświetleniowe z niezbędną infrastrukturą. Następnie wybudowano węzeł cieplny z myślą o podgrzewaniu murawy boiska piłkarskiego.



MATERIAŁ PARTNERA

W poznańskich placówkach oświatowych powstaną miejsca schronienia

Wybrane pomieszczenia w czterech budynkach oświatowych zostaną zaadaptowane na Obiekty Zbiorowej Ochrony. Spółka Poznańskie Inwestycje Miejskie ogłosiła przetarg na wykonanie prac projektowych w ramach tego zadania.

Wytypowano następujące placówki oświatowe: Przedszkole nr 29 im. Placusia, II Liceum Ogólnokształcące im. gen. Zamoyskiej i H. Modrzejewskiej, Szkołę Podstawową nr 9 im. F. Wi-

taszka oraz XII Liceum Ogólnokształcące im. M. Skłodowskiej-Curie.

Wyłoniony w postępowaniu przetargowym wykonawca będzie odpowiadał za przygotowanie dokumentacji projektowej, mającej na celu dostosowanie wskazanych pomieszczeń do wymagań stawianych Obiektom Zbiorowej Ochrony. Uwzględnione zostaną aktualne przepisy prawa, normy techniczne oraz wytyczne branżowe.

Zadaniem projektantów będzie

uwzględnienie w dokumentacji aktualnych wymagań prawnych stawianych miejscom ukrycia w kategorii U-1 jako Obiektom Zbiorowej Ochrony. Oznacza to, że pomieszczenia będą pełniły funkcję zabezpieczającą przed obciążeniami spowodowanymi zagruzowaniem oraz spadającymi elementami konstrukcji i wyposażenia, a także odłamkami amunicji, w tym bomb, pocisków i granatów, oraz ostrzałem z broni małokalibrowej. W miejscach ukrycia będzie można

schronić się w przypadku klęsk żywiołowych lub działań wojennych. W toku prac projektowych uwzględnione zostanie dwufunkcyjne wykorzystanie pomieszczeń, tym samym na co dzień będą one używane zgodnie z potrzebami danej placówki.

Dokumentacja projektowa została wykonana m.in. na podstawie wizji lokalnych, ekspertyz budowlanych i inwentaryzacji.

Kryminalny Poznań

OPRACOWAŁ H.Ś.

W internecie pojawiło się nagranie ze zdarzenia, do którego doszło 4 kwietnia wieczorem, przy ul. Św. Marcin. Kobieta miała atakować fizycznie inną kobietę, kierować wobec niej wulgarnie i rasistowskie hasła. Pokrzywdzona złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Podejrzana została zatrzymana. Jak się okazało, była już wcześniej wielokrotnie notowana. Za znieważenie osoby na tle narodowościowym polskie prawo przewiduje karę do 3 lat więzienia.

Policjanci ze Środy Wielkopolskiej zatrzymali mężczyznę podejrzanego o stalking i kierowanie gróźb. Podejrzany 45-latek miał przez kilka tygodni uporczywie nękać mieszkankę powiatu średzkiego. Wielokrotnie dzwonił do niej o różnych porach dnia i nocy, wysyłał wiadomości tekstowe. Sprawca zaczął nawet grozić i pojawiać się na posesji kobiety bez jej zgody. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę, a prokuratura przedstawiła mu zarzuty związane z uporczywym nękaniami oraz kierowaniem gróźb karalnych. Grozi mu do 8 lat więzienia.

Zaledwie dwa dni po wyjściu z policyjnej celi 22-latek z Opalenicy ponownie został zatrzymany. Wszczął awanturę domową, podczas której groził matce nożem. Kobieta zawiadomiła policję. Funkcjonariusze zatrzymali agresora. Za same groźby karalne grozi mu do trzech lat więzienia, jednak w związku z wcześniejszymi przestępstwami kara może być znacznie wyższa i przekroczyć 20 lat pozbawienia wolności.

Poznańska policja zajmuje się sprawą dotyczącą zgłoszenia gwałtu, do którego miało dojść w taksówce na aplikacji. Ofiarą ma być Ukrainka, która jednak nie złożyła zawiadomienia. Funkcjonariusze o sprawie dowiedzieli się od osoby trzeciej. Kobieta została przebadana przez lekarza, a jej rzeczy zostały zabezpieczone do badań. Taksówka, którą się poruszali również została dokładnie zbadana, a kierowca obcokrajowiec – przesłuchany. Cały zebrany materiał dowodowy przekazano do prokuratury. Tam zostanie podjęta decyzja, czy skierować wniosek o przesłuchanie pokrzywdzonej przed sądem.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

Na poznańskich drogach powstało więcej dziur niż zwykle

Miniona zima była znacznie bardziej surowa niż te, które znamy z kilku poprzednich lat. Widać to m.in. na ulicach, na których powstało znacznie więcej dziur niż zwykle.

Ubytki na jezdni powstają najczęściej w miesiącach wiosennych, kiedy podłoże drogi słabnie z powodu topniejącego lodu i wysokiej wilgotności. Dodatkowo sól, której używa się do odśnieżania ulic, także potrafi przyczynić się do powstawania dziur na jezdni. Zima w tym roku była szczególnie uciążliwa dla poznańskich dróg.

– Tegoroczna zima spowodowała znacznie więcej ubytków w nawierzchni jezdni niż w poprzednich latach. Widać to szczególnie na ulicach o dużym natężeniu ruchu. Prace utrzymaniowe prowadzi codziennie 6 brygad Zakładu Robót Drogowych. Od początku roku pracownicy ZRD załatali prawie 1900 ubytków w poznańskich jezdniach o łącznej powierzchni ponad 9 tysięcy metrów kwadratowych – tłumaczy Bartosz Szczepaniak z Zarządu Dróg Miejskich.

W ubiegłym roku na naprawy dziur w poznańskich drogach wydano 20 milionów złotych. Koszty napraw, do których przyczyniła się tegoroczna zima, jeszcze nie są znane.

– Tegoroczne wydatki poznamy dopiero pod koniec roku, ponieważ skala

napraw zależy zarówno od warunków pogodowych, jak i cen materiałów oraz usług – mówi Bartosz Szczepaniak.

Gdzie będą remonty?

W tym roku ZDM ma zabezpieczone 18 milionów złotych na same naprawy dziur w drogach. Dodatkowo 15 milionów złotych zostanie przeznaczonych na modernizację ulic.

– Dzięki tym środkom zrealizujemy remonty na głównych ulicach: Taczanowskiej, Serbskiej (nitka północna),

Zeylanda, Warszawskiej, Grunwaldzkiej, Matejki, Sienkiewicza, Starołęckiej, na skrzyżowaniu Al. Solidarności i ul. Piątkowskiej, a także na drogach o mniejszym natężeniu ruchu: ul. Turniowej, ul. Ziębickiej i ul. Czeresniowej – informuje Bartosz Szczepaniak.

Jest też dobra informacja dla osób poruszających się komunikacją miejską. W planach są również naprawy zatok autobusowych.

Hubert Śniezek ■



ZDM łąta dziury po zimie

FOT. ŁUKASZ GDAK/ARCHIWUM

Mają pomóc w zapewnieniu czystości nad Wartą



Nad Wartą pojawiły się wielkie śmietniki z zabawnymi hasłami, które mają zachęcać do wyrzucania śmieci.

Część tych hasła brzmi: „Wrzucając tu jedną butelkę, spalasz 19 kalorii. Bądź fit”, „Czuję się taki pusty w środku”, „Hola, hola kolego! Śmieci są moje. Oddawaj!”, „Kierowniku, poratuj buteleczką”.

Celem akcji jest zachęcanie Poznańców odpoczywających nad rzeką do segregacji śmieci. Bo to od nich samych zależy, czy będzie czysto. Teksty na śmietnikach mają zachęcać lub nawet podpuszczać mieszkańców do tego, by korzystać z koszy, np. pytaniem „Hm... Ciekawe, czy trafisz?”. Napisy na śmietnikach to kontynuacja akcji, która zaczęła się dwa lata temu. W tym roku dostępnych będzie aż 120 kontenerów z dowcipnymi napisami. Do tego postawiono 16 betonowych koszy, które odporne są na żar i popiół z grilla.

– W utrzymaniu porządku kluczową rolę odgrywają jednak sami mieszkańcy i mieszkanki, którzy powinni pamiętać o zabraniu po sobie mniejszych i większych odpadów. Zachęcić do tego mają właśnie wesołe pojemniki – informuje Miasto.

Śmietniki nad Wartą mają zachęcać do tego, by z nich korzystać

FOT. POZNAN.PL

Hubert Śniezek ■

Cisza nocna na lotnisku Ławica



Cisza nocna będzie obowiązywać między godz. 1:00 a 5:00

FOT. ARCHIWUM

Port Lotniczy Poznań-Ławica wprowadzi nowe zasady ograniczające ruch lotniczy w środku nocy. Od 25 października 2026 roku na poznańskim lotnisku zacznie obowiązywać tzw. „core night”, czyli okres ciszy nocnej między godz. 1:00 a 5:00. W tym czasie nie będzie można planować żadnych rozkładów startów ani lądowań samolotów.

Lotnisko w środku miasta i rosnące ograniczenia

Poznańskie lotnisko, które powstało

ponad 113 lat temu, znajduje się zaledwie około 7 kilometrów od ścisłego centrum miasta. W ostatnich dekadach w jego sąsiedztwie powstała gęsta zabudowa mieszkaniowa, co sprawia, że port funkcjonuje w silnie zurbanizowanym otoczeniu.

Z tego powodu obowiązują tu restrykcyjne ograniczenia środowiskowe, w tym przede wszystkim limity dotyczące hałasu. Na Ławicy już zmniejszono liczbę operacji lotniczych w godzinach 22:00–6:00, co w praktyce – jak tłumaczą

władze portu – utrudnia rozwój nowych połączeń. Dotychczasowe regulacje traktowały tak samo operacje wykonywane o 22:05 jak te odbywające się w środku nocy, np. o 2:30.

Nowy system zakłada wyraźne rozdzielenie godzin późnowieczornych i nocnych. Wprowadzenie „core night” ma umożliwić przewoźnikom bardziej elastyczne planowanie lotów wieczorem i wczesnym rankiem, przy jednoczesnym maksymalnym ograniczeniu operacji między 1:00 a 5:00.

– To z naszej strony gest dobrej woli i wyciągnięcie ręki do mieszkańców, którzy żyją w okolicy lotniska. Rozwój portu jest niezbędny miastu i regionowi: już teraz jego działalność daje pracę ponad 43 tys. Wielkopolan i odpowiada za 4,5 mld zł wpływów do gospodarki. By ten rozwój był możliwy i by te liczby rosły, przewoźnicy operujący z Ławicy potrzebują większej swobody w planowaniu swoich operacji późnym wieczorem i wczesnym rankiem. Ale w zamian i z wyprzedzeniem wprowadzamy maksymalne ograniczenie startów i lądowań w środku nocy – mówi prezes portu lotniczego Poznań – Ławica Grzegorz Bykowski.

„Core night” – to nie zamknięcie lotniska

Wprowadzenie ciszy nocnej nie oznacza całkowitego zamknięcia portu lotniczego. System będzie podobny do rozwiązań stosowanych w innych europejskich portach, m.in. na Lotnisku Chopina w Warszawie. W godzinach „core night” nie będzie można planować operacji lotniczych, ale dopuszczalne będą cztery kategorie wyjątków: loty państwowe (np. operacje wojskowe, policyjne czy Straży Granicznej), lądowania awaryjne wynikające z nagłych sytuacji, loty humanitarne i ratunkowe, w tym transporty medyczne oraz operacje opóźnione z przyczyn niezależnych od przewoźnika, które pierwotnie miały odbyć się poza okresem ciszy nocnej.

Nowe przepisy nie zmienią funkcjonowania portu z punktu widzenia podróży. Terminal oraz infrastruktura lotniskowa pozostaną otwarte przez całą dobę, a ograniczenia dotyczą wyłącznie planowania operacji lotniczych.

Artur Adamczak ■

Akcja „Światelko dla Czerwca '56”

Pamiątkowe plakietki pojawią się na grobach uczestników Poznańskiego Czerwca '56 podczas akcji „Światelko dla Czerwca '56”. To nowa forma upamiętnienia bohaterów zrywu, wpisująca się w obchody 70-tej rocznicy wydarzeń i ustanowiony w Poznaniu Rok Bohaterów.

Podczas tegorocznej edycji akcji „Światelko dla Czerwca '56” na grobach ofiar i uczestników wydarzeń z 1956 roku zobaczyć będzie można plakietki pamiątkowe. Pojawią się one oprócz tradycyjnych zniczy i kwiatów.

Plakietki mają jednolitą formę – czarne tło, metaliczne obramowanie oraz charakterystyczne elementy graficzne nawiązujące do Poznańskiego Czerwca 1956. Widnieje na nich liczba '56, symbol dwóch krzyży oraz biało-czerwona flaga.

Co istotne, plakietki wykonali osadzeni w Areszcie Śledczym w Poznaniu. To kolejny etap ich zaangażowania w akcję. W ubiegłym roku uczestniczyli oni w porządkowaniu grobów oraz zapalaniu zniczy.

Akcja „Światelko dla Czerwca '56”

od lat odbywa się na poznańskich nekropoliach, przypominając o wydarzeniach, które były jednym z pierwszych wystąpień przeciwko komunistycznej władzy w powojennej Europie Środkowo-Wschodniej. W tym roku ma ona szczególny charakter, ponieważ przypada 70-ta rocznica protestów.

Z tej okazji Rada Miasta Poznania ustanowiła 2026 Rokiem Bohaterów Poznańskiego Czerwca 1956. Decyzję podjęto jednogłośnie. Uchwała ma na celu uhonorowanie osób, które walczyły o wolność i godność, zapisując się na trwałe w historii miasta.

Główne obchody odbędą się 27 czerwca. Kancelaria prezydenta RP zapowiedziała udział Karola Nawrockiego w uroczystościach w Poznaniu. Organizatorzy zaprosili również premiera Donalda Tuska. Oprócz oficjalnych obchodów przez cały rok w Poznaniu odbywają się rozmaite wydarzenia związane z rocznicą. Jednym z nich jest wystawiany na deskach Teatru Muzycznego spektakl „Rewolta”, który opowiada o historii Czerwca 1956 roku.

Franciszek Bryska ■



Plakietki mają jednolitą formę

FOT. UMP

Temat
numeru

Mury pną się do góry, a te stare... całkiem jare



Wizualizacja nowej zajezdni przy ul. Gajowej

FOT. M. MELANOWICZ

Rozpoczęła się budowa, która odmieni oblicze tej części Jeżyc. Na terenie zajezdni przy ul. Gajowej budowląnczy kończą betonowanie ścian szczelinowych pod budowę apartamentowców. Przy okazji sprawdzili „jak mocno stoi” stara zajezdnia. Jej mury są w całkiem dobrym stanie.

– Właśnie przed chwilą zakończyliśmy betonować sekcję ściany szczelinowej – mówi Michał Kłobus, kierownik budowy trwającej już na terenie starej zajezdni na poznańskich Jeżycach.

– To jak głęboko w ziemię sięgają te zalewane betonem szczeliny? – pytam.

– No płytko nie jest, bo od 9 do 15 metrów – zdradza kierownik budowy.

Na razie wykonywane prace nie robią oszałamiającego wrażenia. Za kilka tygodni spomiędzy powstających teraz

w ziemi ścian zostanie wybrana ziemia. Powstanie wielki dół, który szybko zamieni się w halę garażową. Potem, czyli za około 6 miesięcy, zza stojącego wzdłuż ul. Zwierzynieckiej płotu zaczną wyrastać już nadziemne kondygnacje.

Zbadali ściany starej zajezdni. Wynik napawa optymizmem

Ściany szczelinowe od strony północnej sąsiadują z gmachem starej zajezdni. Budynek ma już swoje lata i zdecydowanie wymaga pilnego remontu.

– Nie było tutaj strachu, że coś się osunie? To w końcu stary budynek – dopytuje.

– Strach jest zawsze – żartuje kierownik budowy i zaraz poważnieje.

– Zrobiliśmy wcześniej badania geotechniczne, żeby sprawdzić, jak mocno stoi ten budynek. Przeprowadziliśmy ekspertyzę ze szczegółową dokumen-

tacją fotograficzną, żeby wykazać, czy są jakieś rysy, pęknięcia, czy coś na tej ścianie się dzieje. Założyliśmy też takie punkty kontrolne, żeby sprawdzić, czy są jakieś przemieszczenia. Okazało się, że wszystko jest w porządku – wyjaśnia Michał Kłobus i zaznacza, że to dobra wiadomość na przyszłość. U mieszkańców Jeżyc bowiem to nie budowa nowych budynków mieszkalnych, lecz remont starej zajezdni budzi największe emocje.

Będzie modnie i wygodnie

To właśnie tu, w odremontowanej hali powstać mają kawiarnie, restauracje czy butiki. Nie będzie to jednak centrum handlowe, a raczej klimatyczne miejsce spotkań.

Kiedy więc będziemy mogli wybrać się do jeżyckiej zajezdni na kawę?

– Tak jak planowaliśmy, wszystko pozostaje aktualne. Podtrzymujemy terminy odbiorów technicznych na 2030 r. – mówi Magdalena Pawługa, project manager w Eiffage Immobilier Polska i zapowiada, że jeszcze w tym roku w gmachu starej zajezdni rozpoczną się prace.

Plan Eiffage zakłada kompleksową rewitalizację historycznego budynku oraz towarzyszących mu obiektów zabytkowych. W sumie powstanie tu aż 5,3 tys. m kw. nowoczesnej przestrzeni użytkowej z restauracjami, foodhallem, butikowymi sklepami, a być może także powierzchniami biurowymi.

Jak zaznacza inwestor, zachowana zostanie oryginalna konstrukcja hali, w tym ceglane ściany i stalowe przęsła. Te zostaną poddane konserwacji i wyeksponowane w nowoczesnym, przeszklonym wnętrzu. Eiffage współpracuje bowiem z konserwatorem zabytków. Dzięki temu koncepcja rewitalizacji została przygotowana z pełnym poszanowaniem histo-

rycznego charakteru miejsca. Autorem projektu jest poznańska pracownia Demiurg.

Dach szedowy zostanie

– Budynek podlega ścisłej ochronie konserwatorskiej, ponieważ jest indywidualnie wpisany do rejestru zabytków. To nie jest tylko strefa, ale indywidualny wpis, gdzie ochronie podlega również wnętrze, wraz z wyposażeniem, stanowiącym integralną część budynku. Pełną ochroną objęte są także elementy konstrukcyjne, tak jak w tym przypadku ten charakterystyczny dach szedowy (przyp. red.: dach składający się z kilku niesymetrycznych dachów dwuspadowych, ułożonych jeden za drugim, tzw. dach pilasty lub zębowy) i stąd konieczność jego bezwzględnej zachowania. Dążymy też do trwałego zachowania innych elementów i detali, świadczących o przemysłowo-technicznym charakterze obiektu – wyjaśniała w wywiadzie dla wpoznaniu.pl Joanna Bielawska-Pałczyńska, dyrektorka Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków.

– To najstarsza zajezdnia tramwajowa w naszym mieście, do tego w miejscu pierwszego poznańskiego dworca kolejowego. Zgodnie z wytycznymi ministerialnymi i wszelkimi doktrynami, w zabytkowych obiektach poprzemysłowych chronimy nie tylko samą architekturę, ale również elementy wyposażenia świadczące o jego historii, tożsamości i o procesach, które tam zachodziły. Musimy zachować pamięć o tym, że kiedy w 1880 r. ją otwarto, najpierw były tu tramwaje konne, a później już elektryczne. To historia zmian i świadectwo wieloetapowego narastania tego obiektu, które muszą być nadal czytelne – zaznaczała w rozmowie z wpoznaniu.pl konserwatorka zabytków.

Marek Jerzak ■



Na terenie zajezdni przy ul. Gajowej budowląnczy kończą betonowanie ścian szczelinowych pod budowę apartamentowców

FOT. M. MELANOWICZ

Poznań upamiętni ofiary Fortu VII

Miejskie obchody Narodowego Dnia Pamięci zainaugurują w Poznaniu Miesiąc Pamięci Narodowej. Uroczystości tradycyjnie odbędą się w Fortcie VII i poświęcone zostaną Aleksandrze Bukowieckiej. Organizatorzy podkreślają znaczenie edukacji historycznej oraz potrzebę angażowania młodych ludzi w poznawanie przeszłości.

Grzegorz Ganowicz przypomniał, że uroczystości w Fortcie VII od lat rozpoczynają Miesiąc Pamięci Narodowej. Obchody odbędą się 9 kwietnia o godzinie 12:00.

– Co roku na początku kwietnia rada miasta jest współorganizatorem uroczystości w fortcie siódmym, w którym inaugurujemy miesiąc Pamięci Narodowej – mówił przewodniczący rady miasta Grzegorz Ganowicz.

Samorządowiec podkreślił także znaczenie historyczne tego miejsca jako pierwszego obozu koncentracyjnego na ziemiach polskich oraz zapowiedział, że tegoroczne obchody poświęcone będą Aleksandrze Bukowieckiej.

Fort należy do Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie. Dyrektor tej instytucji przypomina, że to właśnie w tym miejscu tępiono polskie elity już na początku wojny.

– Obóz został założony czwartego października 1939 roku. Niemcy zorganizowali go na wzór obozów koncentracyjnych. Początkowo tym obozem



Obóz w Fortcie VII był miejscem zagłady wielu Poznaniaków

FOT. LUKASZ GDAK/ARCHIWUM

zarządzała policja bezpieczeństwa. Następnie przeszła ona w zarząd Gestapo i SS. Wyniszczano tam fizycznie przywódców tworzących się wówczas organizacji konspiracyjnych, ale przede wszystkim elity intelektualne Poznania i Wielkopolski. Tam ginęli profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego, wybitni adwokaci i lekarze – mówiła, doktor Anna Ziółkowska.

W organizację Miejskiego Miesiąca

Pamięci zaangażowała się również Wojewódzka Rada Kombatanów. Jej przewodniczący zwrócił uwagę na problem niewielkiej obecności młodzieży podczas uroczystości.

– Brakuje z żywych lekcji historii – podkreślał, apelując o większe zaangażowanie szkół i instytucji edukacyjnych.

Do młodych odbiorców ma trafić projekt „Niezwyczajni”, realizowany przez Barak Kultury. Jego prezes Przemysław

Prasnowski zapowiedział inscenizację przygotowaną z udziałem młodzieży, która opowie historię Aleksandry Bukowieckiej. Podczas uroczystości, które odbędą się w czwartek, 9 kwietnia udział weźmie rodzina Bukowieckich, która opowie o losach swojej bohaterskiej krewnej.

Pochodząca z ziemiańskiej rodziny, w czasie Powstania Wielkopolskiego zorganizowała w swoim majątku w Cichowie zaplecze militarne, kompletując broń, szkoląc oddziały i tworząc struktury konspiracyjne. Nie zważając na niebezpieczeństwo, nocami przewoziła amunicję, a w dzień prowadziła musztrę powstańców wśród ochotników. Choć była matką sześciorga dzieci, jej dom i gospodarstwo stały się miejscem intensywnych przygotowań do walk. Po zakończeniu Powstania nie porzuciła działalności niepodległościowej. Podczas II wojny światowej angażowała się w konspirację. Została aresztowana przez Gestapo w 1939 roku i brutalnie zamordowana w Fortcie VII w Poznaniu.

Uroczystości w Fortcie VII mają nie tylko przypominać o ofiarach, ale też budować świadomość historyczną kolejnych pokoleń. Organizatorzy podkreślają, że pamięć o przeszłości to fundament współczesnej tożsamości i odpowiedzialności za przyszłość.

Franciszek Bryska ■

Są oferty na budowę S11

Są chętni do budowy kolejnych odcinków drogi ekspresowej S11. W przetargach na fragmenty między Szczecinkiem a Piłą złożono 14 ofert. Wszystkie mieszczą się w budżecie, a najtańsze są nawet o setki milionów złotych niższe od planowanych kosztów.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad otworzyła oferty w przetargach na dwa odcinki trasy S11 o łącznej długości ponad 30 kilometrów. Chodzi o fragmenty Turowo – Podgaje oraz Podgaje – Jastrowie, które są częścią większej inwestycji łączącej Pomorze z Wielkopolską. W sumie wpłynęło 14 ofert, a ich wartości wahają się od około 440 do ponad 753 mln zł. Co istotne, wszystkie propozycje mieszczą się w budżecie inwestora, co znacząco zwiększa szanse na sprawną realizację inwestycji.

Duże zainteresowanie widać szczególnie przy odcinku Turowo – Podgaje, gdzie zgłosiło się ośmiu wykonawców. Najniższą ofertę złożyła firma Kobylarnia (około 631 mln zł), natomiast najwyższą Mostostal Warszawa (ponad 753 mln zł). W przypadku fragmentu Podgaje – Jastrowie swoje propozycje przedstawiło sześć firm. Najtańsza należy do konsorcjum Aldesa i opiewa na ponad 440 mln zł, a najdroższa, firmy Unibep, przekracza 511 mln zł.

Droga ekspresowa S11 to jedna z kluczowych tras w zachodniej Polsce. Docelowo ma połączyć Pomorze Środkowe z Górnym Śląskiem – od okolic Koszalina,



W przetargu złożono 14 ofert

FOT. LUKASZ GDAK/ARCHIWUM

przez Piłę i Poznań, aż w kierunku Katowic. Odcinki objęte obecnymi przetargami są ważnym elementem północnej części tej trasy, która w przyszłości może znacząco skrócić czas podróży z Wielkopolski nad Bałtyk.

Co najmniej 3 lata

Inwestycję zaplanowano w systemie „projektuj i buduj”. Oznacza to, że wykonawca najpierw przygotowuje dokumentację i uzyska wszystkie niezbędne decyzje administracyjne, a dopiero potem rozpocznie roboty. Według założeń

projektowanie potrwa około 10 miesięcy, procedury administracyjne kolejnych kilka miesięcy, a same prace budowlane około 22 miesiące, z wyłączeniem okresów zimowych. Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, budowa ruszy pod koniec 2026 roku, a kierowcy skorzystają z nowej trasy w pierwszej połowie 2029 roku.

W ramach inwestycji powstanie dwujezdniowa droga ekspresowa z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku i pasem awaryjnym. Przebudowane zostaną również drogi lokalne, pojawi się

infrastruktura dla pieszych i rowerzystów, a także liczne przejścia dla zwierząt. Zaplanowano również budowę ekranów akustycznych oraz zbiorników retencyjnych.

Warto dodać, że trzeci odcinek, Jastrowie – Piła Północ, pozostaje na etapie przygotowań. Wcześniejszą decyzję środowiskową uchylono, a obecnie trwa opracowywanie nowej dokumentacji. Na razie trwa analiza złożonych ofert, po której wybrany zostanie wykonawca odpowiedzialny za realizację inwestycji.

Erwin Nowak ■

Poznań w skrócie

OPRACOWAŁ H.S.

Poznańska Biblioteka Uniwersytecka także świętowała lany poniedziałek, tylko w nietypowy sposób. Pracownia Restauracji Książek zajmuje się dbaniem o cenne woluminy i o to, żeby odzyskiwały swoje piękno. Ważne jest również dbanie o trwałość książek, żeby jak najdłużej mogły służyć. Aby to osiągnąć, trzeba je „umyc”. Kąpiel wodna papieru to metoda, dzięki której pojedyncze karty wybranych książek zanurzane są w wodzie po to, by oczyścić je z zabrudzeń, zacieków i substancji zakwaszających. Dzięki temu papier jest czystszy. Kartki stają się jaśniejsze i gotowe do wzmocnienia metylocelulozą.

Uczestnicy Poznańskiego Czerwca '56 mogą ubiegać się o pomoc finansową w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. To wsparcie mieli już zapewnione w poprzednich latach, jednak w tym roku mogą liczyć na znacznie więcej pieniędzy. Dzięki wnioskowi wicewojewody wielkopolskiej Karoliny Fabiś-Szulc dotychczasowa pula pieniędzy wzrosła z pół miliona złotych do miliona. Wnioski o pomoc finansową można składać do 30 kwietnia 2026 roku.

Molo nad Jeziorem Strzeszyńskim przechodzi generalny remont. To efekt podpalenia z 2024 roku. Od tamtej pory z pomostu nie można korzystać. To ma się niebawem zmienić. Już teraz trwa montaż poszycia molo na wcześniej wykonanej stalowej konstrukcji. Wykonawca ma zakończyć prace związane z odbudową do końca maja 2026 roku.

Gruz, tłuszcz, odpady, a nawet metalowa drabina. To tylko część tego, co pracownicy Aquanetu wyciągnęli z kanalizacji na Jeźyczach. Skutkiem tego są awarie, które mogą stwarzać realne zagrożenie dla mieszkańców. Podczas prac odpady usuwano z kanałów w rejonie ulic Żeromskiego i Nad Seganką. Wspomniana metalowa drabina zablokowała kolektor pod jedną z ważniejszych arterii komunikacyjnych miasta. Wcześniej wokół niej gromadziły się tłuszcze, gruz i inne zanieczyszczenia, które skutecznie utrudniały przepływ ścieków.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

Współczesne dzieci nie czytają? Dane z Biblioteki Raczyńskich zaskakują



W bibliotekach coraz częściej można spotkać strefy dla dzieci

FOT. ŁUKASZ GDAK/ARCHIWUM

W rankingu najchętniej kupowanych przez Polaków książek na podium aż dwa miejsca zajmują tytuły dla dzieci. A jak sytuacja wygląda w bibliotekach? 2 kwietnia, w Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci, zajrzeliśmy w karty biblioteczne najmłodszych czytelników Biblioteki Raczyńskich.

Według raportu pt. Internet Dzieci 2025 ponad 89 proc. dzieci w wieku 7-14 lat codziennie korzysta z telefonu lub tabletu, spędzając każdego dnia ponad 4 godziny przed ekranem. Czy w cyfrowym świecie jest jeszcze miejsce na papierową książkę i wizytę w bibliotece? Okazuje się, że tak.

– Dzieci to duża grupa naszych czytelników. Dziś wizyta w bibliotece to nie tylko wypożyczenie książki do domu, ale i wiele związanych z nimi wydarzeń. Lekcje biblioteczne, spotkania dla przedszkolaków, warsztaty dla rodzin. Akcje w ferie i podczas wakacji. To wszystko sprawia, że biblioteka jest dla dzieci ciekawym miejscem, do którego chętnie wracają – mówi Katarzyna Wojtaszak, rzeczniczka prasowa Biblioteki Raczyńskich.

Tu obowiązują inne zasady

W bibliotekach coraz częściej można spotkać strefy dla dzieci. To kąciki z półkami umieszczonymi na wysokości wzroku najmłodszych. Do siedzenia są pufy czy poduchy. Miejsce jest kolorowe, sprzyja spędzaniu czasu z maluchami.

– Dla dzieci biblioteki i przygotowane dla nich kąciki to przyjazne przestrzenie. Doceniają je także rodzice, zwłaszcza ci, którzy chcą ograniczać najmłodszym

ekrany. Książki to też świetna okazja do tego, by na przykładzie historii bohaterów omówić trudne tematy, jak odejście bliskiej osoby czy pojawienie się nowego członka rodziny – wymienia Katarzyna Wojtaszak.

W kąciakach dla dzieci panują niestandardowe zasady. Rzeczniczka wyjaśnia, że owszem, w bibliotece nie można hałasować, ale specyfika tych miejsc jest nieco inna niż całej biblioteki. Mali czytelnicy, którzy przychodzą do biblioteki z rodzicami, nieraz głośno komentują to, co dzieje się na kartach książki, przeżywają akcje wraz z bohaterami. Ale strefy dla dzieci to nie czytelnia, w której ma panować absolutna cisza. Rodzice i ich pociechy mogą więc poczuć się w nich swobodnie.

Książki z biblioteki są też dla najmłodszych narzędziem do nauki czytania. Dlatego na półkach można znaleźć wiele pozycji z dużymi literami, krótkimi rozdziałami, które rozbudzają w dzieciach chęć czytania.

A co z nastolatkami?

Okazuje się, że nastolatki także chętnie odwiedzają bibliotekę.

– Widać różnicę w ich podejściu do książek. Lubią zaznaczać w nich osobiste fragmenty, traktować jak własny przedmiot. Tego jednak z egzemplarzami z biblioteki robić nie można – mówi Katarzyna Wojtaszak.

Jak dodaje rzeczniczka, dużym zainteresowaniem cieszy się także samo przebywanie w bibliotece. Cisza jest dziś towarem deficytowym, a tu można jej

doświadczyć. Jest spokojnie, warunki sprzyjają nauce. Podobnie jest ze studentami – podczas sesji w czytelni zabrakło miejsc siedzących, a jest ich tam aż 200.

Jakie książki najchętniej wypożyczają mali Poznaniacy?

Wśród tytułów najchętniej wypożyczanych przez dzieci do 16. roku życia, w kategorii książek beletrystycznych znajduje się seria Martina Widmarka i Heleny Willis pt. „Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai”. Wśród literatury niebeletrystycznej czołowe miejsca znajdują „Minecraft. Triki, typy i hacki” Thomasa McBriena, „Minecraft. Wyzwanie przetrwania. W świecie przygody” Toma Stone’a oraz „Którędy do Yellowstone? Dzika podróż po parkach narodowych” Aleksandry i Daniela Mizielińskich. A czytelników wśród najmłodszych przybywa.

– Karta biblioteczna może być założona na dziecko. Wprawdzie rodzic musi wyrazić na to zgodę, ale kilkulatek może już sam podpisać się na karcie. Dla wielu małych czytelników to bardzo ważny moment, który zapada w pamięci – wskazuje Katarzyna Wojtaszak.

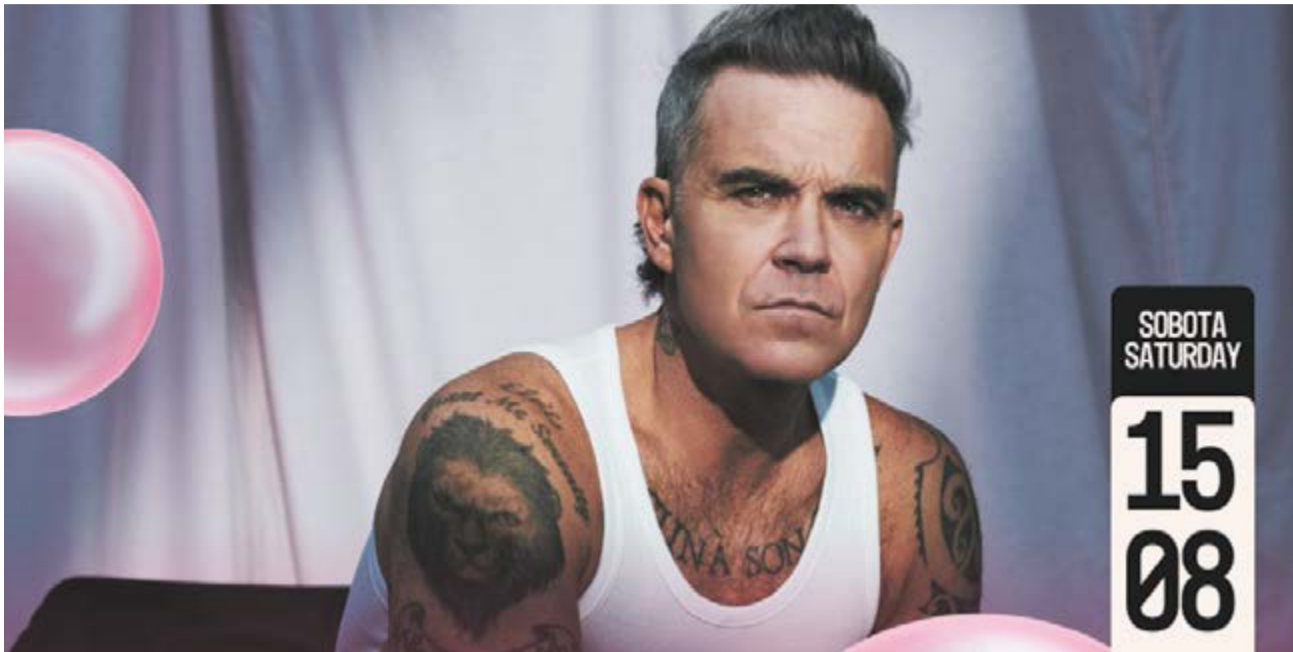
Ile nowych kart założono dzieciom w minionym roku? Poniżej garść statystyk:

- do lat 5 – 3626 osób,
- 6–12 lat – 8997 osób,
- 13–15 lat – 2179 osób,
- 16–19 lat – 3555 osób.

To razem w sumie 18 357 osób (jeden rocznik już pełnoletni).

Kulturalny
Poznań

Robbie Williams zaśpiewa w Poznaniu



Robbie Williams zaśpiewa w Poznaniu 15 sierpnia

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Gwiazdą BitterSweet Festival będzie Robbie Williams. Wydarzenie odbędzie się między 13 a 15 sierpnia tego roku. Brytyjski wokalista wystąpi na scenie

ostatniego dnia. Organizatorzy przedstawili również innych artystów.

– Robbie Williams headlinerem BITTER-

SWEET. Ikona brytyjskiego popu, głos niezliczonych przebojów i emocjonalnych ballad. 15 sierpnia zabierze nas do świata pełnego nostalgii. Czy jesteście

gotowi na koncertowy powrót do lat 90. i 00? – czytamy we wpisie organizatora w mediach społecznościowych.

Oprócz brytyjskiego gwiazdora do grona artystów dołączył niemiecki zespół indie rockowy Giant Rooks. Pierwszego kwietnia na listę wykonawców wpisał się również nowozelandzki Leisure. Grupa założona w 2015 roku gra muzykę elektroniczną. Już wcześniej informowaliśmy również, że na poznańskiej scenie zaprezentuje się Jessie J. Artystka znana jest z takich hitów jak „Do It Like a Dude” czy „Price Tag”.

Na listę trafią również muzycy z Polski. 15 sierpnia na scenie pojawi się Sobel. 24-letni artysta zaczął swoją karierę w 2021 roku. Od tego czasu wydał trzy albumy. Współpracował między innymi z Sanah, w tym nagrywając piosenkę do filmu o Panu Kleksie.

BitterSweet Festival powróci do Poznania z drugą edycją. Podczas zeszłorocznej odsłony w parku Cytańca, gdzie odbywa się wydarzenie, pojawiło się łącznie 70 tysięcy osób.

Franciszek Bryska ■

Agnieszka Duczmal z polskim Noblem

Wcześniej laureatami nagrody byli m.in: Henryk Sienkiewicz, Ignacy Jan Paderewski czy Jan Kasprowicz. Do tego zacnego grona dołącza właśnie Maestra Agnieszka Duczmal.

Polskim Noblem już w dwudziestolecu międzywojennym nazywano Nagrodę Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich. Jej laureatką została właśnie poznańska dyrygentka i założycielka Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia Amadeus.

– Otrzymałam tę informację telefonicznie od profesora Jana Ostrowskiego, prezesa Polskiej Akademii

Umiejętności – mówi w rozmowie z wPoznaniu.pl Agnieszka Duczmal.

– Jestem sama bardzo zaskoczona i przejęta. To największy honor, jaki może spotkać Polaka i Polkę – mówi maestra.

Jak zareagowała na tę wiadomość?

– Najpierw zaniemówiłam, ale jednak po chwili podziękowałam i czuję się zaszczycona – dzieli się swymi przeżyciami świeżo upieczona laureatka.

Termin uroczystego wręczenia nagrody nie jest jeszcze dokładnie znany. Najprawdopodobniej nastąpi to pod koniec maja na Wawelu.

Agnieszka Duczmal urodziła się 7 stycznia 1946 roku w Krotoszynie. Stu-

dia dyrygentki ukończyła w 1971 roku w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu. W tym samym roku rozpoczęła pracę jako dyrygent. Była asystentem w Państwowej Filharmonii w Poznaniu, a następnie jako dyrygent w Operze Poznańskiej. Tam przygotowała m.in. polską prapremierę opery Benjamin Brittena „Sen nocy letniej”, premierę „Rigoletto” Giuseppe Verdiego oraz baletu „Romeo i Julia” Siergieja Prokofiewa. Jako pierwsza kobieta dyrygent wystąpiła na scenie mediolańskiego Teatro alla Scala.

Marek Jerzak ■

REKLAMA



SUPER DEO – POCZUJ JAKOŚĆ ORYGINAŁU!

Jest chwalony przez narciarzy, lekkoatletów, piłkarzy, tenisistów, zapaśników i uprawiających inne dyscypliny sportu. Ten bezzapachowy, bezalkoholowy superdezodorant Super Deo z wysokogatunkowej krystalicznej skały dla pań, panów, dziewczyn i chłopaków doskonale neutralizuje brzydki zapach potu pach i stóp. Działa natychmiast. Starcza aż na rok. Nie oziębia pach, jak wiele innych dezodorantów. Super Deo jest w 100 proc. oryginalny i dlatego nie zostawia plam. Jest bardzo delikatny, nie podrażnia skóry. Przebadany dermatologicznie. Dezodorant Super Deo jest dobrym wyborem! Kupisz go w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie – ok. 19 zł.



Agnieszka Duczmal odbierze polskiego Nobla

FOT. WPOZNANIU.PL

Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST **TO BILET.PL****Zwiedzanie Zamku z latarkami****10.04**

CK Zamek zaprasza na nocne zwiedzanie z latarkami. Po zmroku Zamek zmienia się nie poznania. Spacer będzie okazją do wędrówki po jego wnętrzach i szukania śladów niezwykłych historii. Najważniejsze, żeby nie bać się ciemności... Chętne osoby muszą zabrać ze sobą latarkę. Spacer potrwa ponad godzinę. Na wydarzenie należy kupić bilet w cenie 25 zł normalny i 20 zł ulgowy. Te dostępne są w Centrum Informacji Kulturalnej przy ul. Ratajczaka 44 lub on-line. Zbiórka w Holu Wielkim CK Zamek. Początek o godzinie 20:00.

**XV Bieg Na Tak****11.04**

Teren wokół Jeziora Maltańskiego już po raz 15. stanie się miejscem pełnym radości i pozytywnej energii. Już w najbliższą sobotę odbędzie się Bieg Na Tak, który łączy ludzi i udowadnia, że nikt nie jest wykluczany. Na starcie może stanąć każdy – bez względu na wiek, kondycję i możliwości fizyczne. Wszyscy – nawet osoby z niepełnosprawnością – znajdą swoje miejsce startując w odpowiednim rodzaju i długości biegu. Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Na Tak. Start przy ul. Wiankowej 3 o godzinie 10:00.

**Ruszamy Serca****13.04**

Fundacja re.akcja zaprasza na bezpłatne zajęcia z pierwszej pomocy – Ruszamy Serca. To okazja, by dowiedzieć się, co robić, gdy dojdzie do nagłego zatrzymania krążenia. Uczestnicy będą mieli również okazję do zapoznania się z defibrylatorami AED i nauczania się ich obsługi. To umiejętności, które ratują życie i które wszyscy powinni znać. Liczba miejsc jest ograniczona, obowiązują zapisy on-line. Warsztaty odbędą się w Centrum Inicjatyw Rodzinnych przy ul. Ratajczaka 44. Początek o godzinie 16:00.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca
**World Trade Center
Poznań sp. z o.o.**
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Korekta
Marta Maj

Redakcja
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj
Aleksandra Wróblewska
Hubert Śnieżek
Franciszek Bryska

Fotoreporter
Marcin Melanowicz

Projekt graficzny
Anna Pohorielova

Biuro redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl
Biuro reklamy
reklama@wpoznaniu.pl

Druk
**RINGIER AXEL
SPRINGER POLSKA
SP. Z O.O.**
ul. Domaniewska 49,
02-672 Warszawa

SALE KONFERENCYJNE

przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321
kontakt@wtcpoznan.pl

Śledź nas w mediach
społecznościowych



@wpoznaniu.pl

Odwiedź
www.wpoznaniu.pl



Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: kontakt@wpoznaniu.pl

Poznań sportowo

Boiska do „meksykańskiego tenisa” otwarte

Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji wzbogaciły się o trzy nowe korty do padla. Inwestycja powstała na Ratajach, a dokładnie na Osiedlu Piastowskim, w okolicach kortów tenisowych. Z no-

wej atrakcji Poznaniacy mogą korzystać od początku kwietnia.

Padel to gra łącząca elementy tenisa i squasha. Zawodnicy grają na kortach

ze sztucznym podłożem o wymiarach 20×10 m. Rakiety i piłki różnią się od tych używanych przez tenisistów. Grę wymyślono w 1962 roku w Meksyku. W Polsce w ostatnich latach staje się coraz bardziej

popularna.

Na poznańskim osiedlu powstały cztery nowe korty. Są oświetlone, co umożliwia grę po zmroku. Budowa nowej inwestycji rozpoczęła się w październiku. Przygotowania do otwarcia rozpoczęły się już na przełomie lutego i marca.

– Padel to dziś bardzo popularna dyscyplina, chętnie uprawiana również przez mieszkanki i mieszkańców Poznania. Dotychczasowy kort był oblegany w zasadzie każdego dnia. Dlatego postanowiliśmy przeprowadzić tę inwestycję – powiedział Marcin Gołek, zastępca prezydenta Poznania.

Nowe korty na osiedlu Piastowskim są otwarte od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00-22:00 oraz w weekendy od 8:00-21:00. Ceny za wynajęcie miejsca zależne są od godzin. To koszt między 50 a 70 złotych. Dodatkowo można wypożyczyć osobno rakiety i piłki do gry w cenie 10 zł.

Koszt całej inwestycji to 959 tysięcy złotych.



Nowe korty do padla powstały w ośrodku POSiR na Ratajach

FOT. M. MELANOWICZ

Aleksandra Wróblewska

REKLAMA

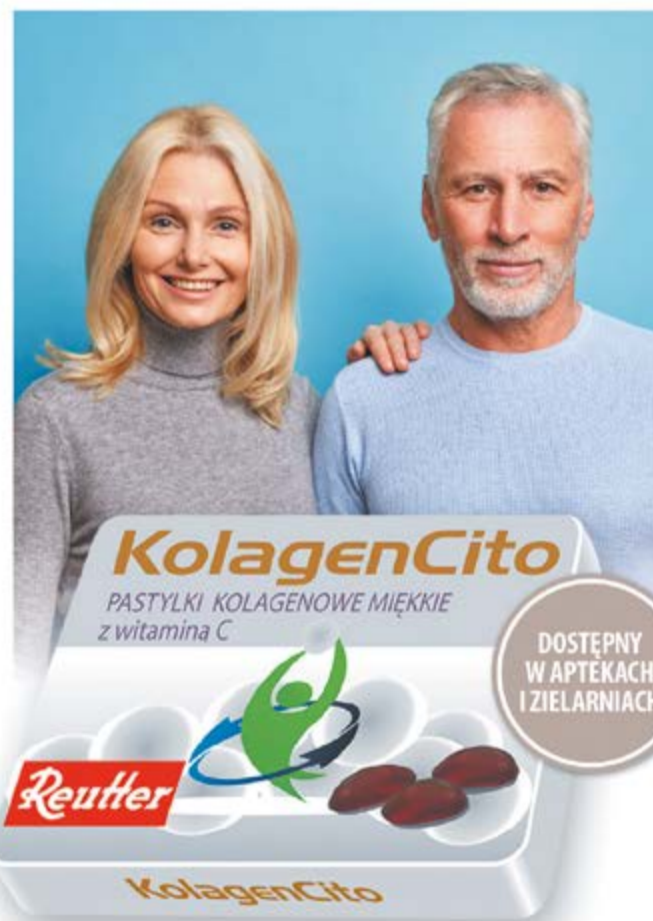
KOLAGENCITO

- wspieraj odbudowę organizmu!

Niedobór kolagenu może objawiać się na wiele sposobów. Zmarszczki, matowe i wiotkie włosy, łamliwe paznokcie, cellulit, opadające powieki i policzki, dyskomfort łokci, kolan, bioder, karku, szyi, kręgosłupa, łydek, ścięgien, mięśni i więzadeł, a także kontuzje i wolniejsza rekonwalescencja - to tylko niektóre z nich. Brak odpowiedniego poziomu kolagenu może również prowadzić do trudności trawienych, chronicznego zmęczenia, a nawet problemów z układem krążenia. Odbudowę organizmu warto regularnie wspomagać wysokiej jakości, dobroczynnym KolagenCito (ssać dziennie do 3 pastylek)!

Unikatowy KolagenCito niemieckiej firmy Reutter powstał dzięki bogatemu doświadczeniu jej ekspertów i niepowtarzalnym, wysokiej jakości procesom produkcyjnym. KolagenCito jest produktem opatentowanym i masz pewność, że ten produkt jest oryginalny i pochodzi od doświadczonej firmy Reutter. Marka Reutter jest znana od ponad 100 lat! Z KolagenCito staraj się spowalniać oznaki starzenia i wspomagaj jednocześnie swoje samopoczucie oraz kondycję.

Kupisz w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie ok. 44 zł.



ZOBACZ WYRAŹNIE OBIEKTY Z ODDALI DZIĘKI 8-KROTNEMU PRZYBLIŻENIU

MINI LORNETKA KIESZONKOWA Z PŁYNNĄ REGULACJĄ OSTROŚCI

POTĘŻNY **8X**

ZOOM

I ZASIĘG AŻ DO 500 M

TERAZ
TYLKO
99 ZŁ!

MIEŚCI SIĘ
W DŁONI!



Dostrzeżesz KAŻDY SZCZEGÓŁ
w dzień i w nocy. Bez względu
na warunki pogodowe!

WYCIEZKI, WĘDKOWANIE,
MECZE, OBSERWACJA
ZWIERZĄT

ŚREDNICA
OBIEKTYWÓW:
30 mm

POLE WIDZENIA
LINIOWE:
100 m/1000 m

UKŁAD
PRYZMATÓW:
dachowy

POWŁOKI ANTY-
REFLEKSYJNE:
MC

REGULACJA
OSTROŚCI:
centralna

ODSUNIĘCIE
ŹRĘCICY
WYJŚCIOWEJ:
15 mm

REGULACJA
DIOPTRII:
w prawym
okularze

SZKŁO
OPTYCZNE:
BK-7

WAGA I WYMIARY:
168 g;
11,3 cm x 10,3 cm

Ta kompaktowa minilornetka ma w sobie **moc potężnej lornetki**, a mieści się w jednej dłoni! Za pomocą specjalnej technologii udało się **zmniejszyć ją do rozmiarów kieszonkowych**, ale zachować wysokie parametry optyczne. Dzięki temu pozwala cieszyć się super mocnym przybliżeniem i powiększeniem obrazu wszędzie, gdzie potrzebujesz! To absolutny niezbędnik dla myśliwych, wędkarzy, pasjonatów dzikiej natury, wędrowców w plenerze i obserwacji ptaków, kibiców sportowych, jak i do użytku na co dzień. Dzięki specjalnej konstrukcji pryzmatycznej, minilornetka natychmiastowo **wyostrza i klaruje obraz – możesz zobaczyć wyraźnie obiekty oddalone nawet o 500 m!**

W dzień i w nocy, bez względu na warunki pogodowe (mgła, śnieżyca, deszcz, złe oświetlenie). Specjalne szkła z **antyrefleksyjną powłoką** z fluorku magnezu skutecznie eliminują uciążliwe odbłaski światła ograniczające widzenie. Dzięki **pokrętle do korekty przybliżenia** – nawet jeśli słabo widzisz – możesz z niej korzystać bez okularów!

DZIEŃ



NOC



PŁYNNĄ
REGULACJĄ
OSTROŚCI

MINI rozmiar
– MAXI przybliżenie!

- **Powłoka antyrefleksyjna** – pochłania oślepiające odbłaski
- **Hydrofobowa powłoka ochronna** – zapobiega osadzeniu się kropelek wody czy kurzu, dając większą przejrzystość obrazu
- **Antypoślizgowa obudowa zbrojona gumą** – pewny chwyt, ochrona przed wodą i uszkodzeniami
- **Lekka i kompaktowa, składana** – idealna do kieszeni, plecaka i torebki

Soczewki antyrefleksyjne

Boczne osłony przeciwsłoneczne

Pokrętło do regulacji ostrości

Obiektywy 30 mm z powłoką antyrefleksyjną

Pokrętło do korekty przybliżenia

Wytrzymałe szklane szkła pryzmatyczne



MAXI przybliżenie
i powiększenie
bez utraty ostrości!

WYJĄTKOWA
CENA
99 zł

W zestawie GRATIS!

- ✓ praktyczny futerał
- ✓ pasek do zawieszenia lornetki
- ✓ ściereczka do pielęgnacji szkła



WIOSENNA OFERTA!

Zadzwoń teraz, aby otrzymać
najmocniejszą minilornetkę kieszonkową za jedyne 99 zł!

Oferta obowiązuje wyłącznie do wyczerpania zapasów.

61 300 34 86

(Poniedziałek-piątek 8:00-20:00, sobota i niedziela 9:00-20:00; koszt zwykłego połączenia)